

# Grzegorz Ignatowski

---

## Pojęcie antysemityzmu i jego społeczne, kulturowe i religijne źródła w świetle dokumentu „Kościół wobec rasizmu”

---

Łódzkie Studia Teologiczne 15, 69-79

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. GRZEGORZ IGNATOWSKI  
*Uniwersytet Śląski*  
*Łódź-Katowice*

POJĘCIE ANTYSEMITYZMU I JEGO SPOŁECZNE, KULTUROWE  
I RELIGIJNE ŹRÓDŁA W ŚWIETLE DOKUMENTU  
*KOŚCIÓŁ WOBEC RASIZMU*

Kwestia wrogich postaw wobec Żydów, określana najczęściej terminem „antysemityzm”, zajmowała naczelne miejsce w początkowej fazie dialogu katolicko-żydowskiego. Żydzi, często nawet z pewnym uporem, podczas różnego rodzaju wspólnych konferencji, odstępując niekiedy od ustalonej wcześniej tematyki, podejmowali chętnie zagadnienia dotyczące tego rodzaju zachowań. Stanowisko Żydów można jednak zrozumieć w perspektywie Holokaustu (Shoah). Postawa taka wywoływała jednak u niektórych katolików pewne rozczarowanie. Powodem był fakt, że chrześcijanie, przystępując do dialogu, dążyli przede wszystkim do wymiany poglądów na tematy ściśle religijne, uważając, iż spotkanie ze współczesnymi wyznawcami judaizmu pomoże im lepiej zrozumieć nie tylko biblijny i pobiblijny judaizm, lecz także własną tożsamość. Przypomnijmy, że również dzisiaj wielu Żydów, zwolenników spotkania z chrześcijanami, nie jest skłonnych do podejmowania rozmów na tematy doktrynalne. Powodem takiego stanu rzeczy, pomimo wielu szczerych i poważnych zapewnień ze strony chrześcijan, jest podejrzliwość o pewne nastawienie misyjne Kościoła.

Wyrazem zatroskania Żydów o kwestie dotyczące antysemityzmu jest ich zainteresowanie oraz ocena kolejnych dokumentów Stolicy Apostolskiej poświęconych relacjom chrześcijańsko-żydowskim. Po uchwaleniu przez Sobór Watykański II Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, w której czwarty punkt odnosi się do Żydów, watykańska Komisja ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem, opracowała trzy znaczące dokumenty: *Wskazówki i sugestie w sprawie wprowadzenia w życie deklaracji soborowej „Nostra aetate” nr 4* (1 grudnia 1974 r.), *Żydzi i judaizm w głoszeniu Słowa Bożego i katechezie Kościoła katolickiego. Wskazówki do właściwego wyjaśniania tych zagadnień* (25 czerwca 1985 r.) oraz *Pamiętamy: Refleksja nad Szoah* (16 marca 1998 r.).

Żydzi, podejmujący się oceny tych dokumentów, znaczną część swoich wypowiedzi przeznaczali na omówienie kwestii postaw antyżydowskich<sup>1</sup>.

Pewne więc zdziwienie może budzić to, że jeden z dokumentów na temat rasizmu, wydany przez Papieską Komisję *Iustitia et Pax*, zatytułowany *Kościół wobec rasizmu. Wkład na rzecz społeczeństwa bardziej braterskiego* (3 listopada 1988 r.), w którym dość dużo miejsca poświęcono problematyce antyżydowskich postaw, nie spotkał się z szerszym oddźwiękiem wśród Żydów zajmujących się oficjalnie dialogiem z Kościołem katolickim. Należy podkreślić, że tekst ten nie jest również zbyt często zamieszczany w zbiorach dokumentów dotyczących relacji chrześcijańsko-żydowskich. Zwróćmy więc uwagę na fakt opublikowania znaczących jego części w polskiej publikacji zatytułowanej *Żydzi i judaizm w dokumentach Kościoła katolickiego i nauczaniu Jana Pawła II (1965–1989)*, red. W. Chrostowski, R. Rubinkiewicz, Warszawa 1990, s. 76–84.

Przypomnijmy, że poprzedniczką Komisji *Iustitia et Pax* była Papieska Komisja Studiów *Iustitia et Pax*, która powołana została przez Pawła VI 6 stycznia 1967 r., pierwotnie na pięć lat. *Iustitia et Pax* utworzona została jako odpowiedź Pawła VI na apel, który zawarty został w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 90. Czytamy w nim: „W obliczu bezmiarów trosk, które dziś jeszcze dręczą większą część rodzaju ludzkiego, a równocześnie w celu powszechnego wspierania sprawiedliwości i miłości Chrystusa do ubogich, Sobór uznaje za rzecz bardzo korzystną utworzenie jakiejś organizacji Kościoła powszechnego, której zadaniem byłoby pobudzanie wspólnoty katolików do popierania rozwoju krajów znajdujących się w potrzebie, a także sprawiedliwości społecznej między narodami”<sup>2</sup>. Paweł VI, wydając jedno *motu proprio*, powołał jednocześnie Komisję *Iustitia et Pax* oraz Radę Świeckich. Obie instytucje miały wspólnego przewodniczącego i współprzewodniczącego. Osobno, dwie Komisje, miały tylko sekretarzy. Pierwszym przewodniczącym Komisji był arcybiskup Ouébec – Maurice Roy, a w jej pracach uczestniczył wrocławski kardynał Bolesław Kominek. Ważna rola przyznana została również komisjom krajowym. W Polsce, zgodnie z decyzją 108. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Komisja *Iustitia et Pax* utworzona została 4 maja 1968 r. Pierwszym jej przewodniczącym został prof. Czesław Strzeszewski.

<sup>1</sup> G. Riegner, *Twenty Years of „Nostra Aetate”*, „Christian-Jewish Relations” 1985, nr 4, s. 17–31; L. Klenicki, *From Argument to Dialogue: „Nostra Aetate” Twenty-Five Years Later*, w: *In Our Time. The Flowering of Jewish-Catholic Dialogue*, E.J. Fisher, L. Klenicki (red.), New York, Mahwah, N.J. 1990, s. 77–103; E.N. Dorff, *Watykańskie dokumenty na temat dialogu z perspektywy żydowskiej*, w: *Żydzi i chrześcijanie w dialogu. Materiały z Międzynarodowego Kolokwium Teologicznego w Krakowie–Tyńcu 24–27 IV 1988*, W. Chrostowski (red.), Warszawa 1992, s. 85–106; A.J. Rudin, *Reaction of a Jewish Theologian to the Vatican’s We Remember Document*, w: *The Vatican and the Holocaust. The Catholic Church and the Jews During ten Nazi Era*, R.L. Braham (red.), New York 2000, s. 89–98.

<sup>2</sup> *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 604.

Stałe struktury Komisji *Iustitia et Pax* określone zostały przez Pawła VI 10 grudnia 1976 r. Sprecyzowano wówczas szczegółowe cele Komisji. Jej zadaniem jest studiowanie, pogłębianie i rozpowszechnianie społecznej nauki Kościoła. Członkowie komisji i jej doradcy mają za zadanie badanie w aspekcie doktrynalnym i pastoralnym problemów dotyczących sprawiedliwości, pokoju i praw człowieka. Kończąc uwagi na temat powstania i zadań Komisji *Iustitia et Pax*, należy dodać, że 28 czerwca 1988 r. Jan Paweł II ogłosił Konstytucję Apostolską *Pastor bonus*, którą została przeprowadzona reforma Kurii Rzymskiej i określone szczegółowe przepisy jej funkcjonowania. Konstytucja zaczęła obowiązywać od 1 marca 1989 r. Komisja *Iustitia et Pax* przemianowana została na Papieską Radę *Iustitia et Pax*.

Członkowie Komisji prowadzili ożywioną działalność ekumeniczną. Podjęcie razem z innymi chrześcijanami inicjatyw w dziedzinie kwestii społecznych wynikało z dwóch zasadniczych powodów. Pierwszym z nich była uwaga Soboru zawarta w cytowanym już numerze 90 *Gaudium et spes*. Postuluje się w nim, aby katolicy, podejmując się zadania budowania „wspólnoty narodów w pokoju i braterstwie, dążyli do czynnej i pozytywnej współpracy [...] z braćmi odłączonymi, którzy wyznają z nimi zasadę miłości ewangelicznej”. Drugim powodem, który zapewne zdecydował o utworzeniu w 1968 r. SODEPAX’u – Wspólnego Komitetu Światowej Rady Kościołów i Papieskiej Komisji *Iustitia et Pax* ds. Społeczeństwa, Rozwoju i Pokoju, mogło być przekonanie, że współpraca chrześcijan na polu inicjatyw społecznych nie będzie trudna do realizacji, przyczyni się w znacznym stopniu do pojednania podzielonych wyznawców Chrystusa, a tym samym wesprze doktrynalne prace w dialogach ekumenicznych. Niestety, 31 grudnia 1980 r. SODEPAX przestał istnieć<sup>3</sup>.

Omawiany dokument zatytułowany *Kościół wobec rasizmu* składa się, oprócz wstępu i zakończenia, z czterech rozdziałów: *Przejawy rasizmu na przestrzeni dziejów*, *Współczesne formy rasizmu*, *Godność wszystkich ras i jedność rodzaju ludzkiego: wizja chrześcijańska*, *Wskazówki duszpasterskie na temat zaangażowania chrześcijan wraz z innymi ludźmi na rzecz popierania braterstwa między społecznościami zróżnicowanymi rasowo*<sup>4</sup>. Kwestie dotyczące postaw antyżydowskich podejmowane są w części pierwszej i drugiej. Autorzy dokumentu zajmują się przede wszystkim uprzedzeniami rasistowskimi, a więc takimi, które wynikały z przekonania o biologicznie uzasadnionej wyższości własnej rasy lub grupy etnicznej nad innymi. W dalszej perspektywie mają oni również na

<sup>3</sup> Na temat SODEPAX’u zob. np: A. Skowronek, *Dlaczego Kościół Rzymskokatolicki nadal nie zabiega o członkostwo w Ekumenicznej Radzie Kościołów*, SiDE 1998, nr 1, s. 24–25; T. Stransky, *SODEPAX*, w: *Dictionary of the Ecumenical Movement*, N. Lossky, J.M. Bonino, J. Pobee, T. Stransky, G. Wainwright, P. Webb (red.), Geneva 2002, s. 1055–1056.

<sup>4</sup> Tekst oryginalny francuski: *L’Église face au racisme. Pour une société plus fraternelle*, „La Documentation Catholique” 1989, nr 7, s. 226–239. Polski przekład w: „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1989, nr 1–2, s. 5–9.

uwadze przejawy nietolerancji zawierające w sobie pewne elementy postaw rasistowskich. Z tego też powodu poruszają zagadnienia dotyczące uprzedzeń, które wynikają z pochodzenia drugiego człowieka, używanego przez niego języka, wyznawanej religii, a nawet jego zwyczajów nadających zarówno jednostkom, jak i grupom ludzkim cechy odmienności.

We współczesnej literaturze teologicznej, podejmującej kwestię wrogich postaw wobec Żydów spotykamy się najczęściej z dwoma określeniami: „antysemityzm” i „antyjudaizm”. Drugi z wymienionych terminów zarezerwowany jest na opisanie uprzedzeń i przesądów mających podłoże religijne. W omawianym dokumencie autorzy używają najczęściej terminu „antysemityzm”, wiążąc go ściśle z rasistowskimi przekonaniami rozwijającymi się w XVIII w., które osiągnęły swój pełny rozwój i znalazły dla siebie teoretyczne podstawy w następnym stuleciu, szczególnie w pracach Josepha Gobineau i trochę później Houstona Stewarta Chamberlaina. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w publikacjach zajmujących się kwestią uprzedzeń rasistowskich wobec Żydów, zwraca się uwagę, iż pewne dla nich uzasadnienie oraz praktyczną ich realizację spotykamy już w XV-wiecznej Hiszpanii. Historycy mówią więc o jakimś „protorasizmie”, „rasizmie religijnym”, a nawet „rasizmie teologicznym”. Zjawisko to wynikało z dwóch powodów. Pierwszy z nich to społeczny awans szlachty hiszpańskiej, który spowodowany był wzrostem jej znaczenia z równoczesnym pomnażaniem majątków. XV-wieczna szlachta i rycerstwo hiszpańskie odnajdywało swoje korzenie w Wizygotach rządzących Hiszpanią już w V w., co miało w konsekwencji decydować o ich wyższości nad żydami i muzułmanami<sup>5</sup>. W tym samym czasie mają miejsce w Hiszpanii liczne nawrócenia żydów na chrześcijaństwo, które dokonywane były albo pod przymusem, albo wynikały z chęci osiągnięcia pewnych korzyści majątkowych przez konwertytów. Nawróceni wyznawcy judaizmu, zyskując te same prawa, co inni chrześcijanie, zaczęli stanowić poważną konkurencję w handlu i rzemiośle. Dodajmy, że konwertytów nazywano nie *conversos*, lecz *marranos*. Wrogie postawy w stosunku do nawróconych Żydów zaczęły więc wynikać nie tyle z uprzedzeń religijnych, ile raczej ekonomicznych i w pewnym tylko sensie „rasowych”. Konwertytom zakazywano osiedlania się w niektórych miejscowościach, zawierania małżeństw z innymi wyznawcami Chrystusa, wykonywania pewnych zawodów. Chrześcijanie nie mający żydowskiego pochodzenia mogli przedstawiać świadectwo „czystości krwi” (*limpieza de sangre*). Oczywiście, w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie można mówić o kwestii rasowych uprzedzeń, tak, jak były one rozumiane i uzasadniane w XIX i XX stuleciu. Problem dotyczył raczej dziedzictwa duchowego<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> F. de Fontette, *Historia antysemityzmu*, Wrocław 1992, s. 43–46, 59–61; G. Ryś, *Inkwizycja*, Kraków 1997, s. 82–83.

<sup>6</sup> L. Poliakov, *Histoire de l'antisémitisme. L'âge de la foi*, t. 1, Paris 1982, s. 174–198; P. Johnson, *Historia Żydów*, Kraków 1992, s. 232–247; M. Horoszewicz, *Przez dwa millenia do rzymskiej synagogi. Szkice o ewolucji postawy Kościoła katolickiego wobec Żydów i judaizmu*, Warszawa 2001, s. 174–175.

Autorzy dokumentu *Kościół wobec rasizmu* zwracają uwagę, że nowożytnie idee rasistowskie rozwinęły się na początku XX w., szczególnie w Niemczech, a swój szczyt osiągnęły w eksterminacji Żydów, Romów oraz ludzi niepełnosprawnych fizycznie i umysłowo. Odpowiedzialność za te wydarzenia, określone jako „jedno z największych ludobójstw w historii”, ponosi „totalitarna partia narodowo-socjalistyczna”. W dokumencie podkreślono, iż przeciw owej ideologii wystąpił Kościół katolicki. Komisja *Iustitia et Pax* przypomina o encyklikach Piusa XI *Mit brennender Sorge* (14 marca 1937 r.) i Piusa XII *Summi Pontificatus* (28 października 1939 r.). Pius XII, czytamy w tekście, wypowiedział się przeciwko ideologii nazistowskiej również w orędziu na Boże Narodzenie 1942 r. Komisja *Iustitia et Pax* zaznacza ponadto, że Pius XI rozpoczął w 1937 r. prace nad encykliką na temat jedności rodzaju ludzkiego, której celem miało być potępienie rasizmu i antysemityzmu. W przypisie przypomina się również o Dekrecie Świętego Oficjum z 25 marca 1928 r.

Zatrzymajmy się bliżej nad dwoma tekstami mówiącymi o Żydach. Faktycznie, Święte Oficjum wydało w 1928 r. dokument zatytułowany *Dekret o zniesieniu stowarzyszenia zwanego „Amici Israel”*, w którym potępiono antysemityzm. Czytamy w nim, że Stolica Apostolska „odrzuca [...] wszelkie nienawiści i animozje pomiędzy narodami, potępia też w najwyższym stopniu nienawiść przeciw ludowi niegdyś wybranemu przez Boga, tę nienawiść, którą określa się zwyczajowo »antysemityzmem«. W tekście jest mowa, że Kościół, „nie zrażając się ciągłym zaślepieniem tego ludu, co więcej właśnie z powodu tego zaślepienia, zawsze miał zwyczaj modlić się za lud żydowski, który był depozytariuszem obietnic boskich aż do (przyjścia) Jezusa Chrystusa”. Przypomnijmy, iż w dekrecie ani razu nie posłużono się terminem „Żydzi”, używając w jego miejsce określenia „Izraelici”, którzy nie są już ludem wybranym przez Boga, pozostają zamknięci na prawdę głoszoną przez Kościół katolicki. Ponadto, należy zauważyć, iż dekret Świętego Oficjum potępia antysemityzm, jakby mimochodem. Głównym jego celem było najpierw nakłonienie wiernych, aby modlili się o nawrócenie Izraelitów, a po drugie, rozwiązanie, założonego 24 lutego 1926 r., stowarzyszenia *Amici Israel*. Członkowie stowarzyszenia, w tym wszyscy biskupi holenderscy, domagali się zniesienia nauczania o Żydach jako ludzie „bogobójców”, dokonywanym przez niego rzekomo rytualnym dzieciobójstwem i innych antyżydowskich uprzedzeniach. *Amici Israel* proponowało w zamian nauczanie o trwałej miłości Boga wobec Izraela<sup>7</sup>.

Papież Pius XI zlecił w 1938 r., amerykańskiemu zakonnikowi, specjalście od spraw rasizmu w USA, Johnowi La Farge opracowanie encykliki, zatytułowanej pierwotnie *Humani generis unitas*. W zachowanym projekcie przypomniano potępienie antysemityzmu, które znalazło się we wspomnianym powyżej

<sup>7</sup> G. Ignatowski, *Kościół wobec przejawów antysemityzmu*, Łódź 1999, s. 147–148; M. Horoszewicz, dz.cyt., s. 220–222.

dokumencie Świątego Oficjum. Podobnie jak w tekście watykańskiej instytucji, tak i tutaj znajdujemy elementy teologii, która w ciągu wieków generowała antyżydowskie uprzedzenia. Przede wszystkim wskazuje się, że lud żydowski, który domagał się i skazał na ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa, jest ludem tułaczy, przeznaczonym na wieczne potępienie. Żydzi, zaślepieni doczesnymi zdobyczami, nie byli zdolni do przyjęcia Jezusa Chrystusa. Mając na uwadze Mt 27, 25, przypominano, iż przywódcy żydowscy domagali się, aby spadło na nich boskie przekleństwo. Ponieważ Żydzi są skazani na wieczne potępienie, nie ma więc żadnego uzasadnienia ich dalsze istnienie. Kontakty chrześcijan z żydami wystawiają tych pierwszych na liczne niebezpieczeństwa duchowe, dlatego, zdaniem autora, należy chronić przed nimi wyznawców Chrystusa. Antysemityzm potępiono z tego powodu, że jest on bezowocnym i nieskutecznym środkiem, który by pozwolił uchronić chrześcijan przed zgubnymi wpływami żydowskimi<sup>8</sup>.

Przypomnijmy jeszcze na koniec, że encyklika *Mit brennender Sorge*, odczytana w kościołach niemieckich 14 marca 1937 r., nie była wolna od antyżydowskich uprzedzeń. Mówiąc o znaczeniu Starego Testamentu – będącego w pełni Słowem Bożym, zawierającym skarby zbawiennych nauk – oraz przeciwstawiając się tym, którzy chcieli usunąć jego nauczanie oraz historię biblijną z Kościołów i ze szkół, encyklika stwierdza: *ten zaprzecza wiary w prawdziwego Chrystusa takiego, jaki się pojawił w ciele*. Dalej jednak czytamy, że Chrystus przyjął naturę ludzką z narodu, który go miał przybić do krzyża<sup>9</sup>.

Z dotychczasowych rozważań należy wyprowadzić dwa wnioski i postawić jedno pytanie. Po pierwsze, zauważamy, że pośród dokumentów Stolicy Apostolskiej możemy odnaleźć teksty, w których potępiono wrogie postawy wobec Żydów. Po drugie, trzeba jednak zauważyć, iż ówczesna teologia nie potrafiła uwolnić się jeszcze od antyżydowskich uprzedzeń, które w przeszłości kształtowały negatywny obraz Żyda i judaizmu. Świadectwem tego są wymienione powyżej oficjalne wypowiedzi Kościoła oraz projekt encykliki. Przyjmuje się już powszechnie, że owa pseudoteologia przyczyniła się w jakimś stopniu do wyłonienia, a nawet rozwoju nowożytnego antysemityzmu opartego na uprzedzeniach rasistowskich, ekonomicznych i społecznych. Pozostaje natomiast kwestią nierozstrzygniętą, w jakim zakresie owa teologia, znajdująca swój wyraz w wielu przesądach ludzi wierzących, wywierała wpływ na codzienne życie chrześcijan. W związku z tym wyłania się pytanie, jak dalece jest uzasadnione odwoływanie się do przedwojennych doku-

<sup>8</sup> Projekt encykliki znajduje się w: G. Passelecq, B. Suchecky, *L'encyclique cachée de Pie XI. Une occasion manquée de L'Église face à l'antisémitisme*, Paris 1995; Na temat zaprezentowanej encykliki zob. np.: G. Ignatowski, *Przedwojenny projekt encykliki na temat antysemityzmu*, „Więź” 1997, nr 1996, nr 7, s. 84–88; M. Horoszewicz, *Nie urzeczywistniona encyklika Piusa XI*, w: *Ja jestem Józef brat wasz. Księga pamiątkowa ku czci Arcybiskupa Henryka Józefa Muszyńskiego Metropolity Gnieźnieńskiego w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 1998, s. 179–201.

<sup>9</sup> *Encyklika o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej (Mit brennender Sorge)*, „Znak” 1982, nr 7–9, s. 740, p. 19. Zob. również M. Horoszewicz, *Przez dwa millenia...*, s. 228–229.

mentów, w których piętnowano rasistowski antysemityzm, a jednocześnie podtrzymywano antyżydowskie uprzedzenia. Jednym, z czego na pewno należy zrezygnować w dialogu chrześcijańsko-żydowskim, jest przypominanie i odwoływanie się do powyższych tekstów wyłącznie w celach apologetycznych, cytując wyrwane z kontekstu fragmenty tych dokumentów. Oczywiście, że Komisja *Iustitia et Pax* miała za zadanie przedstawić stanowisko Kościoła wobec rasizmu, a nie współczesną perspektywę dialogu międzyreligijnego.

Zauważyliśmy już wcześniej, że kwestie dotyczące wrogich postaw wobec Żydów poruszone zostały również w drugiej części dokumentu zatytułowanej *Współczesne formy rasizmu*. Podobnie jak w rozdziale wcześniejszym Komisja zwraca uwagę na antysemityzm rasistowski, który – jak podkreślono, swój najokrutniejszy wyraz znalazł w zbrodniach Holokaustu – jest ciągle obecny we współczesnych społeczeństwach. Aktualnie przejawia się on w pewnych publikacjach, aktach terroryzmu i znieważaniu symboli judaizmu. Niezmiernie interesujący jest fakt, że w dokumencie jest również mowa o antysyjonizmie jako jednej z odmian postaw antyżydowskich. Pomimo tego, że jest on zjawiskiem, które różni się od antyżydowskich uprzedzeń o podłożu rasistowskim, to jednak „często służy za parawan antysemityzmu” – piszą obrazowo członkowie Komisji *Iustitia et Pax*. Przypomnijmy, że syjonizm jest ruchem, który zrodził się wśród społeczności żydowskiej w drugiej połowie XIX w. W ramy organizacyjne ujęty został na Pierwszym Kongresie Syjonistycznym w Bazylei (1897 r.). Jego głównym celem było utworzenie państwa żydowskiego w Palestynie. W omawianym dokumencie czytamy, że antysyjonizm jest postawą, która polega na kontestowaniu państwa Izrael i prowadzonej przez nie polityki.

Jest kilka powodów, które skłaniają do zatrzymania się przy poruszonym powyżej zagadnieniu. Od czasu ujawnienia zbrodni nazistowskich ani niełatwo, ani niechętnie antysemita okazują swoje postawy antyżydowskie. Zwolennicy takich zachowań wolą często określać siebie właśnie jako antysyjonistów. Mówiąc o takich postawach, pozostajemy na niezmiernie trudnej płaszczyźnie. Każdy ma prawo do wyrażania pozytywnych oraz negatywnych poglądów na temat aktualnej polityki rządu izraelskiego. Kontestując ją jednak, należy pamiętać, że niemal wszyscy Żydzi na świecie, poza ultraortodoksyjnymi środowiskami, identyfikują się w większym lub mniejszym stopniu z państwem izraelskim. Najlepszym przykładem dla poparcia powyższego stwierdzenia są wypowiedzi wielu Żydów przesyłających do Stolicy Apostolskiej wyrazy żalu po śmierci Jana Pawła II, który wielokrotnie potwierdzał prawo narodu żydowskiego do posiadania własnego państwa. Abraham Foxman z Ligi przeciw Zniesławianiu Żydów *B'nai B'rith* przypomina, że zmarły Papież doprowadził do unormowania „relacji z ludem żydowskim i państwem Izrael”. Przedstawiciele Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego, jednej z najbardziej znaczących organizacji żydowskich w USA, zwracają uwagę, że Jan Paweł II zrewolucjonizował stosunki żydowsko-chrześcijańskie. Jako jedno z największych osiągnięć jego pontyfikatu wymie-



nią ustanowienie pełnych relacji dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i państwem Izrael. Podobną wypowiedź odnajdujemy w liście skierowanym przez przedstawicieli Unii Amerykańskich Kongregacji Reformowanych<sup>10</sup>.

Po trzecie, dokument Komisji *Iustitia et Pax* jest jednym z niewielu tekstów watykańskich, który ukazał się w latach osiemdziesiątych minionego stulecia i przypominał o istnieniu państwa żydowskiego. Należy bowiem pamiętać, że aż do 1994 r. Stolica Apostolska nie utrzymywała oficjalnych stosunków dyplomatycznych z państwem Izrael, co było często oceniane podczas wzajemnych kontaktów jako właśnie przejaw poparcia antysyjonistów. Z teologicznego punktu widzenia w postawie Stolicy Apostolskiej dopatrywano się akceptacji starych antyżydowskich uprzedzeń, w których źródło miał obraz Żyda – wiecznego tułacza, skazanego przez Boga na wegetację, pozbawionego własnej państwowości. Proces, który doprowadził do nawiązania stosunków dyplomatycznych rozpoczął się w końcu 1993 r. podpisaniem *Porozumienia fundamentalnego*. Rok później ustanowione zostały ambasady<sup>11</sup>.

Po czwarte, nie jest łatwo zachować obiektywne stanowisko, które pozwoliłoby na wyrażanie własnych oraz wielokrotnie uzasadnionych negatywnych opinii na temat polityki rządu izraelskiego i pozostawanie poza zasięgiem podejrzeń, że jest się antysyjonistą, a w konsekwencji antysemitą. Każda wypowiedź na temat państwa Izrael powinna podkreślać pełne prawo Palestyńczyków do posiadania własnej państwowości. Świadectwem piętrzących się trudności zarówno w latach wcześniejszych, jak i obecnie, są liczne wypowiedzi kościelne. Dokumenty, które w latach siedemdziesiątych zwracały uwagę na prawo Żydów do posiadania własnego państwa, jak np. deklaracja *Postawa chrześcijan wobec judaizmu. Wskazówki duszpasterskie Komitetu Biskupów Francuskich ds. Kontaktów z Judaizmem* (13 kwietnia 1973 r.) były narażone na liczne i gwałtowne krytyki wysuwane nie tylko przez palestyńskich przywódców, lecz również chrześcijan zamieszkujących tereny Bliskiego Wschodu. Także dzisiaj Kościoły z dużą ostrożnością wypowiadają się na temat państwa żydowskiego i prowadzonej przez nie polityki. Dokument Światowej Rady Kościołów *Dialog chrześcijańsko-żydowski po Canberze' 91* stwierdza: „Jeśli wobec działań podejmowanych przez państwo Izrael wypowiedane są słowa zatroskania, to nie dotyczą one narodu żydowskiego lub judaizmu. Trzeba je traktować jako uprawniony wkład w spowodowanie debaty publicznej”<sup>12</sup>. W dokumencie watykańskiej Komisji ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem na temat przepowiadania Słowa Bożego i katechezy przypomina się delikatnie, że jeśli chodzi o istnienie „państwa Izrael i jego wyborów politycznych, trzeba je widzieć w perspektywie, która [...] odwołuje się do ogól-

<sup>10</sup> *Expressions of Condolences by Jewish Leaders*, „Information Service. The Pontifical Council for Promoting Christian Unity” 2005, nr 1–2, s. 23–24.

<sup>11</sup> J. Warzecha, *Współczesna postawa Kościoła względem Żydów*, „Communio” (wydanie polskie) 1995, nr 4, s. 171.

<sup>12</sup> Dokument publikuje G. Ignatowski, dz.cyt., s. 220–225.

nych zasad prawa międzynarodowego”<sup>13</sup>. Wraz z postępującą normalizacją stosunków dyplomatycznych, przerywaną niekiedy drastycznie między państwem Izrael a Autonomią Palestyńską oraz rozwojem dialogu chrześcijańsko-żydowskiego katolicy stają się coraz bardziej negatywnie nastawieni wobec antysyjonizmu, który odmawia Żydom prawa do posiadania własnych struktur państwowych. Obradujący w Buenos Aires w 2004 r. Międzynarodowy Katolicko-Żydowski Komitet Łączności stwierdza, że „Czerpiemy zachętę do dalszej pracy wynikającą z naszych wspólnych osiągnięć, wśród których należy wymienić: uznanie wyjątkowej w swoim rodzaju, nieprzerwanej więzi między Bogiem i ludem żydowskim oraz całkowite odrzucenie antysemityzmu we wszystkich jego formach, wraz z antysyjonizmem, jako jednym z bardziej współczesnych jego przejawów”<sup>14</sup>.

*Kościół wobec rasizmu* nie ogranicza się tylko do przedstawienia zasygnalizowanych powyżej źródeł postaw antyżydowskich. W części pierwszej Komisja *Iustitia et Pax* wskazuje jeszcze na jedno źródło takich uprzedzeń, którym mogą być religijne przekonania. Zaznaczono więc, że Żydzi, którzy w średniowieczu odmawiali uznania Chrystusa, często doznawali upokorzeń, a nawet z tego powodu byli wypędzani z krajów chrześcijańskich. Możemy jedynie żałować, że członkowie Komisji *Iustitia et Pax* uznali, iż ze zjawiskiem nietolerancji wobec Żydów, które miało swoje źródło w tym, że nie chcieli oni przyjąć Ewangelii, spotykaliśmy się tylko w okresie średniowiecza<sup>15</sup>.

Spróbujmy podsumować powyższe rozważania. Członkowie Komisji *Iustitia et Pax* zdecydowanie potępiają antysemityzm. Termin „antysemityzm” został zarezerwowany dla opisania wrogich postaw wobec Żydów, które wynikają z przekonań rasistowskich. W literaturze współczesnej pojęciem tym obejmuje się również uprzedzenia wynikające z przekonań ekonomicznych, socjologicznych i społecznych. Nieprzychylnie postawy mające podłoże religijne, jak wspomniano już wcześniej, określa się coraz częściej za pomocą terminu „antyjudaizm”. Jest to tendencja, która pojawiła się wyraźnie w wielu oficjalnych wypowiedziach Kościołów chrześcijańskich oraz wśród teologów w połowie lat dziewięćdziesiątych, a więc kilka lat później niż opublikowany został dokument *Kościół wobec*

---

<sup>13</sup> Żydzi i judaizm w głoszeniu Słowa Bożego i katechezie Kościoła katolickiego. Wskazówki do właściwego przedstawiania tych zagadnień, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1985, nr 6–7, s. 7–8.

<sup>14</sup> Joint Declaration, w: *The 18<sup>th</sup> International Catholic-Jewish Liaison Committee (ILC)*, „Information Service. The Pontifical Council for Promoting Christian Unity” 2004, nr 3, s. 139–140. Polski przekład: 18. spotkanie Międzynarodowego Katolicko-Żydowskiego Komitetu Łączności, Buenos Aires, 5–8 czerwca 2004 r., *Głęboko zakorzenione w naszych religiach zobowiązanie do czynienia sprawiedliwości*, SiDE 2005, nr 1, s. 220–224. Na temat Komitetu Łączności zob.: G. Ignatowski, *Na drogach pojednania. Międzynarodowy Katolicko-Żydowski Komitet Łączności*, Łódź 2003.

<sup>15</sup> Źródła szeroko rozumianego antysemityzmu przedstawiają D. Prager, J. Telushkin, *Why the Jews? The Reason for Antisemitism*, New York 1983.

rasizmu. Najbardziej wymownym wyrazem tego stanu rzeczy jest podpisana przez Radę Konferencji Biskupów Europejskich oraz Konferencję Kościołów Europy (Strasburg, 22 kwietnia 2001 r.) *Karta ekumeniczna*<sup>16</sup>. Przypomnijmy, że pierwszą z wymienionych instytucji współtworzą przewodniczący wszystkich Konferencji Episkopatów Kościoła katolickiego z Europy, a drugą przedstawiciele Kościołów wywodzących się z tradycji prawosławnej, ewangelickiej, anglikańskiej i starokatolickiej. W dziesiątym rozdziale *Karty ekumenicznej* znajdujemy wyrazy żalu okazane wobec wszystkich przejawów antysemityzmu, jego potępienie i prośbę skierowaną do Żydów o przebaczenie za antyjudaizm. Ponieważ oba zjawiska mogą w dalszym ciągu pojawiać się we współczesnych społeczeństwach, dlatego sygnatariusze *Karty* zobowiązali się *występować przeciw wszelkim formom antysemityzmu i antyjudaizmu w Kościele i w społeczeństwie*<sup>17</sup>. Przedstawmy w związku z tym tylko jedną sugestię. Katolicy, podejmując się wyboru odpowiedniej terminologii i dyskusji na temat pojęcia „antysemityzm”, nie mogą chyba odwoływać się tylko do poszukiwań historyków, socjologów i teologów. Odpowiedzi powinni również szukać wśród dyplomatów watykańskich. Wspomniane już powyżej *Porozumienie fundamentalne* stwierdza, że „Stolica Apostolska i państwo Izrael zobowiązują się do właściwej współpracy w zwalczaniu wszelkich form antysemityzmu, wszelkiego rodzaju rasizmu i religijnej nietolerancji [...]”<sup>18</sup>.

Po drugie, Komisja *Iustitia et Pax* przedstawia zagadnienie antysemityzmu i Szoah w kontekście uprzedzeń o podłożu rasistowskim. Tekst mówi ogólnie o apartheidzie oraz etnocentryzmie, przypomina o wymordowaniu na początku XX w. Ormian i znacznej części ludności kambodżańskiej. Prezentowanie w ten sposób antyżydowskich postaw jest w pełni uzasadnione z perspektywy historycznej lub socjologicznej. Kłopoty mogą się pojawić przy respektowaniu takiego stanowiska z teologicznego punktu widzenia. Holokaust dokonał się w Europie, której mieszkańcy przez całe wieki pozostawali pod wpływem nauczania Kościołów, często negatywnego w stosunku do Żydów. Należy również pamiętać, że Szoah doprowadził do zagłady prawie całej europejskiej społeczności żydowskiej, do doszczętnego unicestwienia niemal wszystkich wyznawców judaizmu. Żydzi zamieszkujący tereny Europy wschodniej byli w przeważającej mierze ortodoksyjni, dochowywali wiary Jedyńemu Bogu, który objawił się na kartach Starego Testamentu, pierwszej części Biblii chrześcijańskiej. Z tych tylko powodów eks-terminacja powinna stanowić wyjątkową i nieodłączną część dziedzictwa chrze-

<sup>16</sup> Na temat *Karty Ekumenicznej* zob.: Z.J. Kijas, *Odpowiedzi na 101 pytań o ekumenizm*, Kraków 2004, s. 235–244.

<sup>17</sup> *Charta Oecumenica. Wytyczne dla rozwoju współpracy Kościołów w Europie*, SiDE 2001, nr 2, s. 56, p. 10.

<sup>18</sup> *Fundamental Agreement Between The Holy See and The State of Israel*, w: G. Wigoder, *The Vatican-Israel Agreement. A Watershed in Christian-Jewish Relations*, „Policy Forum. The Institute of the World Jewish Congress” 1994, nr 2, s. 16, p. 2.

ścijańskiego. Nie można jednak stawiać z tego powodu jakiegokolwiek zarzutu członkom Komisji *Iustitia et Pax*. Jej zadaniem było przedstawienie ogólnie zjawiska rasizmu i stanowiska Kościoła na ten temat. Bardziej szczegółowych wypowiedzi dotyczących relacji chrześcijańsko-żydowskich należy szukać w dokumentach watykańskiej Komisji ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem, przemówieniach Jana Pawła II i ciągle prowadzonych badaniach teologicznych.

Komisja *Iustitia et Pax* przypomina o równości wszystkich ludzi stworzonych na obraz i podobieństwo Boże. Szczególnie dzisiaj aktualne jest wezwanie zawarte w dokumencie *Kościół wobec rasizmu*, aby żaden człowiek nie powoływał się na Boga, Ojca wszystkich ludzi, i równocześnie dyskryminował w jakikolwiek sposób innego człowieka. Zauważmy na koniec, iż Rdz 1, 27, do którego wyraźnie odwołuje się omawiany dokument, stanowi w ostatnim czasie inspirację do wspólnych prac i apelów o szacunek dla każdego człowieka, wydawanych przez Naczelny Rabinat Izraela i watykańską Komisję ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem<sup>19</sup>.

THE MEANING OF THE ANTI-SEMITISM AND ITS SOCIAL, CULTURAL  
AND RELIGIOUS SOURCES ACCORDING TO THE DOCUMENT  
*THE CHURCH IN THE FACE OF RACISM*

### Summary

The subject of anti-Semitism has frequently been addressed in the Christian-Jewish dialogues. The article aims at analyzing the document *The Church in the Face of Racism. A Contribution Towards a More Brotherly Society*, issued in 1988 by the Pontifical Commission *Iustitia et Pax*, dealing with the question of the anti-Jewish attitudes from the historical and the racial perspectives. The Vatican Commission states that the Catholic Church has condemned the Nazi anti-Semitism and their policy and as a proof quotes the documents, announced before World War II: the encyclicals of Pope Pius XI *Mit Brennender Sorge* (1937), the non promulgated *Humani generis unitas* (1938), and the document of the Sacred Congregation of the Holy Office *On the Annulment of the Association Called „Amici Israel”* (1928). The article aims to prove that although the mentioned pre-war documents condemned Nazism and anti-Semitism, they contained some anti-Jewish passages and generated anti-Semitic attitudes. On the other hand the document of the Commission *Iustitia et Pax* takes up the question of the anti-Zionism which is not very often considered in other declarations of the Catholic Church. Condemning the racial prejudices including anti-Semitism *The Church in the Face of Racism* underscores that every human being is created in the likeness and image of God and stresses the principal rights of men and women. This perspective forms basis for the modern cooperation between Catholics and Jews in the fields of human dignity, religious freedom and tolerance.

**Słowa kluczowe:** antysemityzm, Komisja *Iustitia et Pax*, holocaust

---

<sup>19</sup> Wspólne prace Naczelnego Rabinatu i watykańskiej Komisji prezentuje G. Ignatowski, *Religijne perspektywy oficjalnego dialogu katolicko-żydowskiego*, w: *Granice Kościołów*, red. G. Kucza, Katowice 2005, s. 135–144.